

Sygn. akt I Ca 44/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSR del. Robert Pabn

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa L. S. (1)

przeciwko A. S.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 20 października 2015 roku, sygnatura akt III RC 173/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego A. S. na rzecz L. S. (1) 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 44/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 października 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 173/15 Sąd Rejonowy w Łasku w punkcie 1 zasądził od pozwanego A. S. na rzecz małoletniej powódki L. S. (2), córki pozwanego, alimenty w kwocie 400 zł miesięcznie płatne z góry do 10 dnia każdego miesiąca do rąk jej matki M. D. (1) z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 września 2015 r. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, orzekając jak w pkt. 2. W zakresie roszczeń alimentacyjnych przekraczających kwotę 500 zł Sąd w pkt 3 umorzył postępowanie. W punkcie 4 i 5 Sąd nie obciążył pozwanego kosztami sądowymi i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu. W pkt 6 nadał wyrokowi w części zasądzonej roszczenie, rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach faktycznych i dowodach, które Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne, a których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Pozwem z dnia 11 sierpnia 2015 roku, małoletnia powódka L. S. (2) reprezentowana przez matkę M. D. (2) wniosła o zasądzenie od jej ojca A. S. alimentów w kwocie 600 złotych miesięcznie płatnych do 10 dnia każdego miesiąca poczynając od daty wytoczenia powództwa. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Na rozprawie w dniu 20 października 2015r. powódka ograniczyła żądanie wnosząc o zasądzenie alimentów w kwocie 500 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 września 2015r., a pozwany reprezentowany przez r.pr. M. K. uznał powództwo do kwoty 200zł i zażądał oddalenia powództwa w pozostałym zakresie.

M. D. (2) i A. S. z nieformalnego związku posiadają córkę L. S. (2) urodzoną (...) Do dnia 10 sierpnia 2015r rodzice małoletniej mieszkali razem. Po tej dacie pozwany wyprowadził się ze wspólnego lokalu. W mieszkaniu pozostała powódka z matką. M. D. (2) sprawuje nad córką, do chwili obecnej bezpośrednią pieczę. L. S. (2) nie posiada żadnego majątku. Jej matka pobiera zasiłek rodzinny w kwocie 77 zł miesięcznie. Dotychczasowe wydatki na leczenie 7 miesięcznej powódki zamknęły się kwotą 536 zł. Miesięczne wydatki na zakup żywności wynoszą 630 zł. Koszt zakupu odzieży to 200 zł miesięcznie. Zakup pieluch jednorazowych oraz środków czystości, higieny i pielęgnacji to wydatek miesięczny rzędu 190 zł. L. S. (2) nie uczęszcza do żłobka albowiem w U. nie funkcjonuje tego rodzaju placówka. Osobistą i bezpośrednią opiekę zapewnia jej matka.

M. D. (2) ma 21 lat i nie posiada żadnego majątku ani dochodów. Nie pracuje i jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Posiada wykształcenie średnie ogólnokształcące. Nie choruje przewlekłe. Utrzymuje się ze świadczeń otrzymywanych z pomocy społecznej, z której we wrześniu 2015r otrzymała świadczenie w łącznej kwocie 940,09 zł. Zamieszkuje wspólnie z córką w wynajętym mieszkaniu płacąc miesięcznie 300 zł czynszu na rzecz wynajmującego oraz 351,90 zł opłat eksploatacyjnych na rzecz spółdzielni mieszkaniowej. Miesięczny koszt zakupu energii elektrycznej to 70 zł. Aktualnie, wszelkie koszty związane z utrzymaniem lokalu ponoszą rodzice M. D. (2).

Pozwany A. S. ma 25 lat. Nie posiada majątku. Z zawodu jest sprzedawcą. Mieszka z rodzicami w mieszkaniu komunalnym. Na swoje utrzymanie przekazuje im 200 zł miesięcznie. Pracuje w zakładzie pogrzebowym w wymiarze 1/4 etatu gdzie zarabia 375,98 zł netto miesięcznie. Z prac dorywczych osiąga miesięcznie 200 zł. Przed rozstaniem z M. D. (2) pracował w firmie budowlanej jej ojca gdzie zarabiał 500 zł tygodniowo. Po rozstaniu, zwolnił się z tej pracy. L. S. (1) jest jego jedynym dzieckiem i poza nią nie ma nikogo na swoim utrzymaniu.

W okresie wspólnego zamieszkiwania rodzice małoletniej powódki utrzymywali się z wynagrodzenia pozwanego. Przez cały czas korzystali jednak dodatkowo z pomocy finansowej rodziców M. D. (2) oraz wsparcia pomocy społecznej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że stosownie do art. 133 § 1 k.r.o. rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zakres świadczeń alimentacyjnych zgodnie z art. 135 k.r.o., zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przywołując ugruntowane poglądy judykatury Sądu I instancji wywiódł, że usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, lecz również miejsca pobytu, jego środowiska, możliwości zarobkowych osób zobowiązanych do jego utrzymania a także wielu innych okoliczności każdego konkretnego przypadku. Rodzice w zależności od posiadanych możliwości obowiązani są zapewnić dziecku środki zaspokajania jego potrzeb fizycznych i kulturalnych, w zakresie wychowania w tym wykształcenia, wypoczynku i rozrywek. Ustalenie możliwości zarobkowych (majątkowych) zobowiązanego ma często charakter hipotetyczny, gdyż kryterium takich możliwości nie zawsze stanowią aktualnie osiągnięte zarobki, lecz sama zdolność do uzyskania wyższego wynagrodzenia. Możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji określone są bowiem według zarobków i dochodów które osoba ta może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki, stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy uznał, że możliwości zarobkowe pozwanego są dużo większe aniżeli jego aktualne dochody i przekraczają kwotę minimalnego miesięcznego wynagrodzenia które w 2015 r. wynosiło ok. 1300 zł netto. A. S. jest osobą młodą i zdrową, posiada kwalifikacje zawodowe, lecz nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości zarobkowych. Zdaniem sądu, najistotniejszą okolicznością potwierdzającą tę tezę jest fakt, że pracując w firmie budowlanej ojca M. D. (2), uzyskiwał dochody na poziomie 2000 zł miesięcznie. Zrezygnował z tej pracy

zmieniając ją na mniej zyskowną pomimo tego, że na swoim utrzymaniu miał małoletnią córkę. Tymczasem osoba na której ciąży obowiązek alimentacyjny, musi uwzględniać tę okoliczność przy podejmowaniu decyzji rzutuujących na jej sytuację materialną.

Milena D. to także zdrowa i młoda osoba. Tym nie mniej aktualnie, jest niemal całkowicie pozbawiona możliwości zarobkowych, albowiem sprawuje bezpośrednią pieczę nad małoletnią powódką, która z racji wieku jest całkowicie niesamodzielna i wymaga stałej opieki i troski. M. D. (2) nie ma możliwości zapewnienia dziecku opieki żłobkowej, gdyż tego rodzaju pałcówka w U. nie funkcjonuje. L. S. (1) ma 7 miesięcy. Pozwany nie uczestniczy bezpośrednio w opiece nad nią i jej wychowaniu. Osobiste starania w tym zakresie realizuje wyłącznie jej matka, która zaspokaja również jej potrzeby mieszkaniowe i ponosi wszelkie związane z tym wydatki sięgające 700 zł miesięcznie. Z tego względu Sąd uznał, że M. D. (2) w powyższy sposób w znacznej części realizuje swój obowiązek alimentacyjny zgodnie z treścią art. 135 § 2 k.r.o. Zdaniem Sądu Rejonowego na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb powódki niezbędna jest kwota 600-700 zł miesięcznie. Kwota ta pozwoli na zaopatrzenie małoletniej w stosowną do jej wieku żywność, pieluchy, środki czystości, higieny, niezbędną odzież i umożliwi leczenie w przypadku choroby. Zgodnie z wypracowanym poglądem judykatury, dzieci mają prawo do takiej stopy życiowej, na jakiej żyją ich rodzice niezależnie od tego, czy żyją wspólnie czy też oddzielnie. Zarobkowe i majątkowe możliwości każdego z rodziców wyznaczają poziom życia dziecka i stanowią górną granicę świadczeń alimentacyjnych. Tymczasem, w okresie wspólnego zamieszkiwania rodzice powódki dysponując miesięcznie kwotą około 2000 zł korzystali dodatkowo z pomocy krewnych M. D. (2) oraz ze wsparcia społecznego. W tym stanie rzeczy Sąd skonstatował, że w zakresie utrzymania każdego z nich niezbędna była kwota około 700- 800 zł w przeliczeniu na członka rodziny.

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej córki alimenty w kwocie 400 zł miesięcznie płatne do rąk jej matki do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od 1 września 2015r. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo uznając, że koszty utrzymania powódki ponad zasądzoną kwotę powinny obciążać M. D. (2), w szczególności z uwagi na fakt pobierania przez nią świadczenia rodzinnego. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. a o umorzeniu postępowania w części w jakiej powódka ograniczyła powództwo do kwoty 500 zł - na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął zgodnie z dyspozycją art. 102 kpc, nie obciążając storn kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, żądając zmiany rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 sentencji i zasądzenia alimentów w wysokości 200 zł miesięcznie oraz oddalenia powództwa w pozostałym zakresie.

Skarżący zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku przez nieuzasadnione przyjęcie, że możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego umożliwiają mu łożenie na rzecz córki tytułem alimentów kwoty 400zł miesięcznie, w sytuacji gdy faktycznie umożliwiają mu łożenie ich w wysokości 200 zł miesięcznie;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku przez mylne przyjęcie, że miesięczny koszt utrzymania małoletniej powódki wynosi około 600- 700 zł, w sytuacji gdy faktycznie koszt ten wynosi 300-400 zł;
- pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego treści wyjaśnień pozwanego, pomimo że są one istotne dla rozstrzygnięcia zakresu jego możliwości zarobkowych i majątkowych.

W odpowiedzi na apelację powódka zażądała jej oddalenia oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. L. S. (1) wniosła nadto o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do odpowiedzi w postaci rachunków i faktur VAT dotyczących zakupu przez jej matkę produktów potrzebnych do utrzymania małoletniej, cele wykazania zakresu jej usprawiedliwionych potrzeb.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i podlega oddaleniu w całości. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak również wyprowadzone na ich podstawie wnioski i ocenę prawną.

Zarzuty apelacyjne sprowadzają się do zakwestionowania prawidłowości poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, a zatem dotyczą naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. Tego rodzaju zarzut należy uznać za chybiony. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6.11.1998 r, II CKN 4/98). Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 k.p.c. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów – grupy dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 1075/12, Lex nr 1267341). Podniesione zatem przez apelującego zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś pozwany nie dowiódł a jego twierdzenia, że prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie polemiką z trafnymi wnioskami Sądu Rejonowego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie, jeśli Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, przewidzianej w art. 233 kpc, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dowodowego można wysnuć wnioski odmienne. Ocena zeznań należy do Sądu I instancji i nie podlega zasadzie kontroli odwoławczej, jeśli jest zgodna z okolicznościami sprawy i nie wykazuje błędu logicznego rozumowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1316/00, Lex nr 80273, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., sygn. akt CKN 1169/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., sygn. akt IV CKN 1097/00 Lex nr 52624).

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że ustalając stan faktyczny będący podstawą rozstrzygnięcia Sąd I instancji wbrew zarzutom apelacji wziął pod uwagę zeznania pozwanego, co wynika wprost z lektury uzasadnienia (vide: k. 49). Tym nie mniej stosownie do przywołanych poglądów judykatury, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, ustalając możliwości zarobkowe pozwanego Sąd I Instancji słusznie uznał, że decydujące znaczenie należy nadać jego potencjalnym możliwościom zarobkowym a nie poziomowi jego aktualnych rzeczywistych dochodów. Twierdzenie to jest dodatkowo usprawiedliwione faktem rezygnacji przez pozwanego z pracy lepiej płatnej, na rzecz pracy niżej opłacanej w sytuacji ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Biorąc pod uwagę poziom dochodów uzyskiwany uprzednio z pracy w firmie budowlanej oscylujący w granicach 2000 zł miesięcznie, przyjęcie przez Sąd I instancji potencjalnych możliwości zarobkowych pozwanego na tym właśnie poziomie, było słuszne i w pełni usprawiedliwione. Bez znaczenia pozostaje fakt istnienia po stronie A. S. zobowiązań kredytowych. Obowiązek alimentacyjny w stosunku do małoletniej córki wyprzedza bowiem wszystkie inne obowiązki o charakterze majątkowych spoczywające na obowiązującym.

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił pułap usprawiedliwionych potrzeb małoletniej L. S. (2) na poziomie 600-700 zł miesięcznie. Należy zauważyć, że w czasie wspólnego zamieszkiwania stron przeciętne miesięczne koszty utrzymania w przeliczeniu na członka rodziny wynosiły 700-800 zł. Pomimo uzyskiwania przez A. S. dochodów na poziomie 2000 zł miesięcznie, wspólnie z matką powódki korzystali z pomocy społecznej oraz stałego wsparcia ze strony jej krewnych. Sytuacja w tym zakresie nie zmieniła się do chwili obecnej. M. D. (2) nadal korzysta

z pomocy swoich rodziców, którzy pokrywają koszty wynajmu mieszkania dla niej i jej córki oscylujące w granicach 700 zł miesięcznie. Tak więc wysokość przypadających na powódkę kosztów zaspokajania jej usprawiedliwionych potrzeb mieszkaniowych wynosi 350zł miesięcznie. Do tego należy doliczyć koszty zakupu żywności, pieluch, środków czystości, higieny, niezbędnej odzieży oraz kosztów leczenia w przypadku choroby. W tym stanie rzeczy, twierdzenie pozwanego jakoby na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej wystarczająca była kwota 300-400 zł miesięcznie jest chybione i nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

M. D. (2) na chwilę obecną jest pozbawiona możliwości zarobkowych. Sprawuje bowiem bezpośrednią pieczę nad powódką, która z racji wieku wymaga stałej opieki. Kobieta nie ma możliwości zapewnienia dziecku opieki żłobkowej, gdyż tego rodzaju pałacówka w jej miejscu zamieszkania nie funkcjonuje. Pozwany nie uczestniczy w opiece nad córką. Nie zajmuje się jej wychowaniem. Osobiste starania w tym zakresie realizuje wyłącznie jej matka, która zaspokaja również jej potrzeby mieszkaniowe i ponosi wszelkie związane z tym wydatki. Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy uznał, że w powyższy sposób w znacznej części realizuje swój obowiązek alimentacyjny zgodnie z treścią art. 135 § 2 k.r.o. W tym stanie rzeczy należy podzielić pogląd S. I instancji, że przypadająca na pozwanego część miesięcznych kosztów utrzymania powódki powinna wynosić 400 zł. Kwota jest niezbędna do zaspokojenia jej bieżących, usprawiedliwionych potrzeb oraz odpowiada możliwościom zarobkowo- majątkowym pozwanego, który poza córką nie ma nikogo innego na swoim utrzymaniu.

Mając powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 Kpc orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 Kpc uznając, że pozwany który przegrał spór wywołany wniesieniem środka odwoławczego zobowiązany jest do zwrotu stronie powodowej kosztów procesu za II Instancję według norm przepisanych.